

Wdowa pozywa AstraZenekę za śmierć męża po szczepionce

23 lutego 2024

50-letni Neil Miller zmarł po otrzymaniu szczepionki w marcu 2021 r. z powodu zakrzepu krwi. Mężczyzna osierocił dwójkę dzieci i zostawił żonę, która teraz pozywa firmę będącą, jej zdaniem, odpowiedzialną za śmierć jej męża.

Kam Miller, czyli wdowa po Neilu Millerze, zaznacza, że nie jest przeciwniczką szczepień i rozumie, że reakcja jej męża na szczepionkę jest jednym z rzadko występujących przypadków. Jednocześnie kobieta uważa, że odszkodowanie za śmierć małżonka powinno być wyższe.

„Neil też [nie był antyszczepionkowcem]. Zależało mu na tym, aby jak najszybciej się zaszczepić i czuł, że postępuje słusznie” – powiedziała kobieta. „Ale wierzę, że gdyby nie miał szczepionki, a później zachorował na COVID-19, przeżyłby to”.

Neil Miller przed zaszczepieniem był zdrowym i wysportowanym człowiekiem. Mężczyzna trenował drużynę piłkarską, był jednocześnie informatykiem.

Miller zmarł 1 maja 2021 r. po tym, jak zasłabł w domu. Według aktu zgonu marł z powodu zakrzepicy immunologicznej i małopłytkowości wywołanej szczepionką.

Jak mówi, cytowana przez BBC, Kam Miller – jej mąż był jedynym żywicielem rodziny. „Nie chcę iść do sądu, ale pieniądze są potrzebne dla przyszłości mojej rodziny” – mówi kobieta.

AstraZeneca nie chciała komentować działań prawnych podejmowanych przez kobietę, ale przedstawiciele firmy przekazali, że bezpieczeństwo pacjentów jest jej najwyższym priorytetem.

Autorstwo: SG

Na podstawie: BBC

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)